

JAN CZOGAŁA

ur. 1938; Katowice



Miejsce i czas wydarzeń	Woszczyce, okres powojenny
Słowa kluczowe	Woszczyce, okres powojenny, ojciec, problemy mieszkaniowe

Ojciec

Ojciec był działaczem Sokola, był odznaczony nawet wysokim odznaczeniem polskim przedwojennym. Siedział w obozie, w bardzo ciężkich warunkach. Tylko dzięki zmysłowi mojej mamy jakoś udało się odnaleźć te wszystkie stare odznaczenia, które dostał, no i jakoś udało się ojca wyciągnąć z tego obozu, w bardzo ciężkim stanie był, bo już siedział parę miesięcy. No ale te nagonki się nie skończyły. Trudno znaleźć podtekst dzisiaj, no bo mówię, mama działała w organizacji, była taka organizacja „Matki Polki”, kościelna. Ojciec, szef Sokołów. Do tej pory mam jego zdjęcia w mundurze. Podtekst tej całej działalności i nowych władz był dla mnie jako młodego człowieka, już miałem siedem lat wtedy, niezrozumiały. Wyrzucili nas z mieszkania, któreśmy zajmowali w Katowicach przed wojną. Ojciec dla nas znalazł zastępcze mieszkanie, z tego nas też wyrzucono. Pamiętam, wtedy był burmistrzem czy prezydentem miasta człowiek z Sosnowca. Ja to specjalnie zaznaczam, bo te antagonizmy między Śląskiem a Sosnowcem były i są i one mają swój podtekst historyczny, już przed wojną i powojenny. I jak dziś pamiętam, młody chłopak, siedmioletni, poszedłem do tego prezydenta, bo nas z tego drugiego mieszkania też wyrzucano na bruk. [Poszedłem] z pretensjami, po prostu zostałem wyrzucony. Dokwaterowano nas później w końcu do mieszkania, gdzie cztery rodziny żyły. Charakter człowieka się kształtuje od rodziny, od otoczenia, człowiek genetycznie pewne sprawy wynosi, ale i tego typu zdarzenia, które po prostu człowiek przeżył, przechodził, zostały w człowieku. I cały czas ta sprawa wolności osobistej. Człowieka cały czas po prostu ktoś ścigał. Albo gestapowcy, albo później ubecy.

Data i miejsce nagrania	2014-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"